Nr 4 04/2021

WIEŚCI MRĄGOWSKIE

Miesięcznik Parafii Ewangelicko - Augsburskiej w Mrągowie

Grudzień

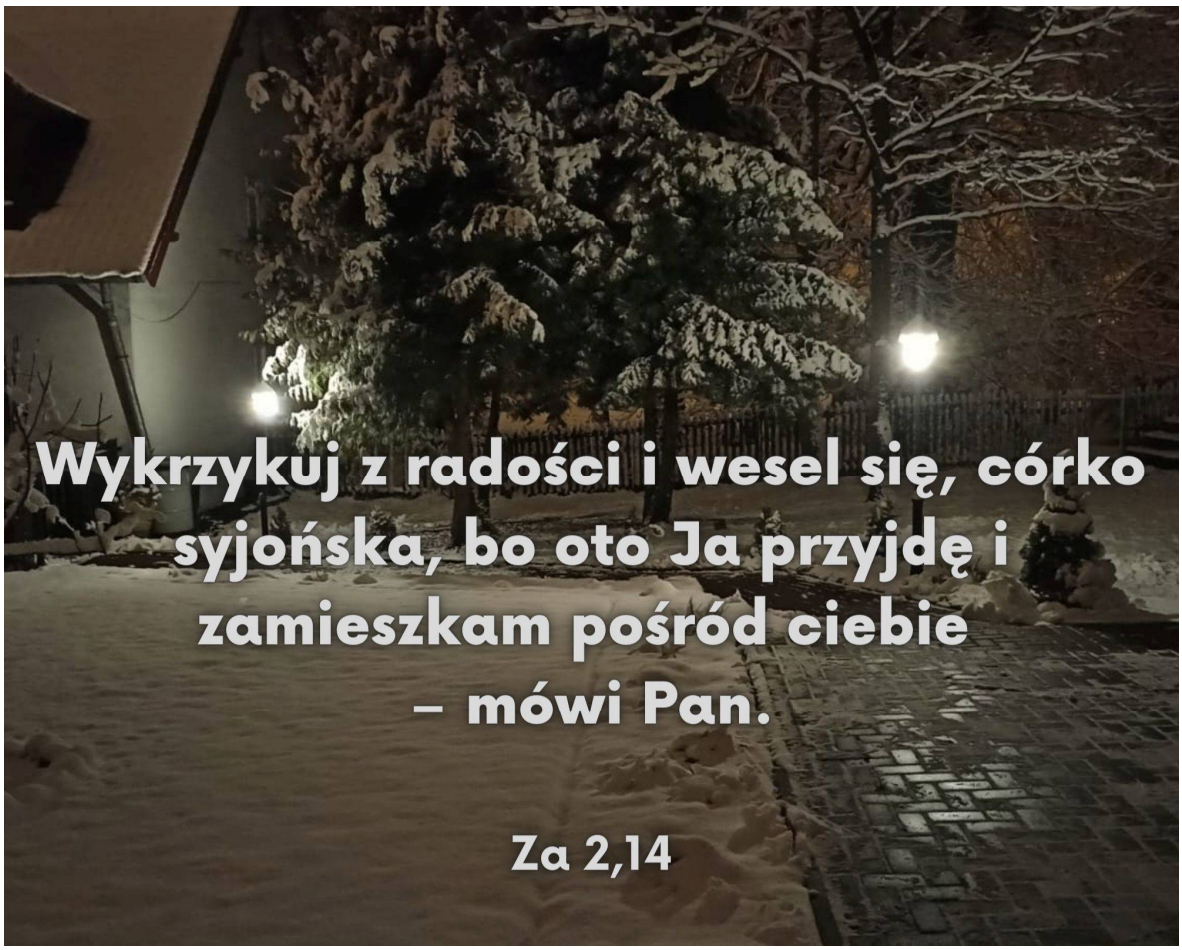

Hasło roku:

Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz.

Łk 6,36

2021
ROK TOŻSAMOŚCI LUTERAŃSKIEJ

ROZWAŻANIE

Ciemność ustępuje, a światłość prawdziwa już świeci

1 J 2,8

Weszliśmy w cudowny czas adwentu. Stojąc u jego progu – czy zastanawialiście się jak będą wyglądać tegoroczne święta? Jak spędzimy wigilię? W izolacji? W obostrzeniach? W strachu?

Wydaje się mi, że już tak nawykliśmy do tych wszystkich lockdown'ów czy kwarantann, że to czy inne obostrzenie może nie zrobić na nas różnicy.

Potrzebujemy dziś nadziei, jakiegoś promyka szczęścia, który rozjaśni szarość pandemicznej codzienności. Potrzeba nam ciepła, które zapewni nam bezpieczeństwo; powie, że już wszystko będzie dobrze. I taką nadzieję powinien rozbudzać w nas powyższy werset. Ciemność ustępuje, więc szarość codzienności też ustąpi. I co jest piękne, a dla nas niedostrzegalne - prawdziwa światłość **JUŻ** świeci. Tylko my mając klapki na oczach nie widzimy, albo nie chcemy tego widzieć.

Ta prawdziwa światłość przyszła na świat w Betlejemskim żłobie. Ona rozświetla wszelkie mroki ciemności. I świeci nieustannie, bez przerwy. Zechciejmy ją dostrzec w tym cudownym czasie adwentu. Bóg się do nas przybliżył, przybliżmy, przytulmy się więc do niego. Bo on nas pokrzepi i pomoże przetrwać wszelkie trudy naszej szarej codzienności.

Ks. Bartłomiej Polok

Z ŻYCIA PARAFII - LISTOPAD

10.11.2021 Przy wejściu na teren parafii pojawiła się nowa tablica ogłoszeń. Dzięki temu spacerujący ulicą Kościelną oraz parafianie przychodzący do kościoła będą mogli zaznajomić się z aktualnościami parafialnymi.

W dniach **16.11-18.11.2021** gościliśmy w naszej Parafii przedstawicieli Konsystorza, z Biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Jerzym Samcem na czele. W środę wieczór odbyła się kolacja naszej Rady Parafialnej wraz z ks. Marcinem Pyszem – Proboszczem Administratorem naszej parafii oraz naszymi gośćmi. W trakcie spotkania omawiano między innymi przyszłość Parafii Ewangelickiej w Mrągowie.

W sobotę **20 listopada** zakończyliśmy w naszej Parafii akcję Prezent pod choinkę, co roku prowadzoną przez Centrum Misji i Ewangelizacji. Udało nam się zebrać w sumie 40 paczek, które w poniedziałek 22 listopada zostały przekazane do Dzięgielowa.

Dziękujemy wszystkim, dzięki którym to było możliwe, poprzez osobiste zaangażowanie lub ofiarę. Między innymi pani Anecie oraz jej uczniom za przeprowadzenie akcji w Szkole Podstawowej w Nawiadach, pani Ewelinie i jej uczniom w Zespole Szkół nr 2 im. Władysława Jagiełły w Mrągowie, uczniom I LO w Mrągowie za przygotowanie paczek, a także naszym konfirmantom Marlenie, Oliwii, Olafowi oraz Tomkowi.

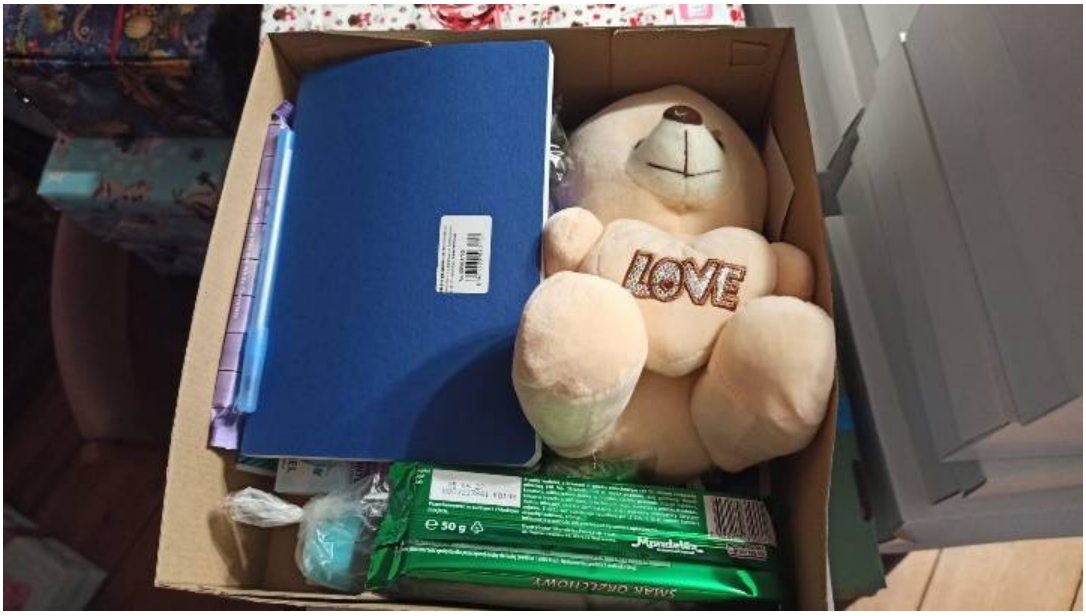

W niedzielę **28.11.2021** po nabożeństwie miało miejsce w naszym kościele wyjątkowe wydarzenie.

Do sakramentu Chrztu Świętego przystąpili Tymon wraz ze swoją ciocią Martyną. Natomiast p. Iwona – mama Tymona wstąpiła do naszego kościoła. Wyjątkowo radosne nabożeństwo zgromadziło przyjaciół i najbliższą rodzinę Tymona, Iwony i Martyny. Cieszymy się niezmiernie, że nasza parafia powiększyła się o kolejne osoby.

W tym miejscu życzymy p. Iwonie, Tymonowi oraz p. Martynie wiele Bożego błogosławieństwa i prowadzenia.

POMAGAMY!

Od połowy listopada nasza Parafia współpracuje z grupą Domy Bez Granic. Jest to grupa osób z całej Polski, którzy obrali sobie za cel pomoc uchodźcom. Jednym z głównych jej celów była pomoc dla Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców w Kętrzynie.

Po ustaleniu wszystkich warunków współpracy, nasza Parafia stała się punktem zbiorczym wszelkich paczek i darów niemalże z całej Polski przeznaczonych na ten cel. Codziennie do Parafii trafia około 15 paczek.

Wolontariusze z naszej parafii poświęcili natomiast swój wolny czas, aby wszystkie otrzymane dary posegregować, policzyć oraz wycenić (*był to jeden z warunków SOC Kętrzyn*).

Cieszymy się, że właśnie tak możemy pomóc. Dzięki pomocy Ewangelickiego Stowarzyszenia Betel wszystkie zebrane dary przed świętami trafią do Kętrzyna.

Z tego miejsca chcemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji zbiórki; paniom Annie i Julicie za koordynację oraz paniom Paulinie, Ninie, Matyldzie, Oliwii i Lilianie – naszym wolontariuszkom.

ADWENTOWE PRZESŁANIE

Bp Jerzy Samiec w adwentowym przesłaniu prosi o modlitwę.

„Prostujmy swoje drogi adwentu nadszedł czas”

„Gotujcie drogę Pańską, prostujcie ścieżki jego. Każdy padół niech będzie wypełniony a każda góra i pagórek zniesione drogi krzywe wyprostowane a nierówne wygładzone. I ujrzą wszyscy ludzie zbawienie Boże.” Łuk. 3, 4b-6

Drogie Siostry i Bracia w Chrystusie!

Czas adwentu zawsze był dla mnie wyzwaniem. Wyzwaniem, bo stawiał postulat zatrzymania się, przeprowadzenia audytu życia i zmienienia tego, co było złe. Lecz w tym okresie życie zamiast zwalniać jakby nabierało większego tempa, dodając kolejne zadania związane z nadchodzącymi świętami.

Tym razem adwent i święta są jeszcze trudniejsze. Jesteśmy coraz bardziej podzieleni.

Chyba nie ma nikogo, kto obojętnie przechodzi wokół sytuacji na naszej wschodniej granicy. Nie wnikając w kwestie polityczne, my – chrześcijanie widzimy na tej granicy ludzi.

Tych, którzy mają wykonywać rozkazy i często emocjonalnie nie radzą sobie z napiętą sytuacją. Widzimy również osoby niosące pomoc wszelkimi dostępnymi sposobami. Przede wszystkim widzimy jednak tych, którzy potrzebują pomocy. Nie można niczym usprawiedliwić nieudzielania pomocy. To, że uchodźcy i migranci przekraczają granicę nielegalnie lub nie wiedzieli na co się piszą, nie jest żadnym usprawiedliwieniem. Zawsze należy pomagać, jeśli spotykamy człowieka, który potrzebuje pomocy.

Czujemy coraz większy niepokój. Dostrzegamy wzrost napięcia pomiędzy narodami. Obserwujemy coraz radykalniejsze wypowiedzi i przyjmowane postawy. Ciągle dużym lękiem napawa nas sytuacja pandemiczna. Tak wielu jest chorych, tak wielu umiera. Na dodatek odczuwany pierwsze skutki kryzysu ekonomicznego spowodowanego pandemią. To wszystko napełnia nas niepokojem.

Adwent to czas przygotowania na spotkanie ze Zbawicielem. Wiemy, że mamy przywilej wołania do Niego w modlitwie. Takiej codziennej, ale także wspólnotowej, podczas naszych nabożeństw. Dlatego zwracam się do Was z zachętą do modlitwy.

Módlmy się o naszych rządzących, by Pan dawał im mądrość w podejmowaniu decyzji, które prowadzić będą do pokoju i pojednania pomiędzy różnymi grupami w naszym społeczeństwie. By wszyscy mogli się czuć potrzebni i bezpieczni w naszym kraju.

Módlmy się za tych, którzy strzegą w Polsce bezpieczeństwa. By Pan Bóg dawał im siłę i mądrość w pełnieniu tej służby. By budzili zaufanie wśród ludzi i nie robili niczego, co jest nadużyciem siły.

Módlmy się o uchodźców. Oni doświadczają tak wiele bólu, strachu, złości, niepewności tego, co ich spotka. Chorują, cierpią głód i chłód. Są wprowadzani w błąd i zbyt rzadko są słuchani. Módlmy się o nich, o najsłabszych upomina się Pan.

Pamiętajmy w modlitwach o chorych, cierpiących i o tych, którzy doświadczyli śmierci najbliższych.

Módlmy się o nasze dzieci, młodzież, o nas samych i o duchownych głoszących nam Ewangelię o Jezusie Chrystusie.

Wasz w Chrystusie,

bp Jerzy Samiec

HASŁO MIESIĄCA LISTOPADA

Wykrzykuj z radości i wesel się, córko syjońska, bo oto Ja przyjdę i zamieszkam pośród ciebie - mówi Pan.

Za 2.14

Drogie siostry i bracia w Panu naszym Jezusie Chrystusie. Rozpoczęliśmy piękny czas Adwentu. Czas kiedy nasze serca się radują, bo oto już blisko Święta Bożego Narodzenia. Wspomnienie o tych dniach jakoś zawsze budzi ciepło w sercu.

W naszych myślach przeplatają się wspomnienia o świętach w rodzinnym gronie, o tradycjach, zwyczajach, smakach i atmosferze świątecznych dni. Ten właśnie czas ma być przepełniony radością i pełnym zaangażowania oczekiwaniem na przyjście Pana Jezusa do naszych serc. Tak wiemy, że ma być… tak chcemy, aby było… ale jednak – wielu z nas boi się tegorocznych świąt… bo oto zabraknie kogoś bliskiego przy wigilijnym stole… bo oto wspominamy trudne i bolesne doświadczenia choroby z mijającego roku… bo oto musimy znowu na nowo walczyć o zdrowie i kolejne dni życia… bo oto panuje ciągły niepokój na naszej wschodniej granicy… wiele jeszcze myśli możemy tu wpisać. Wiele trosk, bólu, niepewności, które towarzyszą naszym sercom.

A mimo to w tych wszystkich doświadczeniach przychodzi do nas Bóg w Jezusie Chrystusie i mówi *oto Ja przyjdę i zamieszkam pośród ciebie*… Bóg właśnie w chwilach cierpienia chce być przy nas najbliżej… im więcej w naszych sercach trosk i bólu – tym łatwiej i chętniej otwiera się serce na Boga i Jego Słowo – tak już jest z człowiekiem, że w chwilach szczęścia i dostatku o Bogu nie zawsze pamięta. Jezus rodząc się w betlejemskiej stajni, nie rodzi się w zachwycie i zapachu zwycięstwa, ale rodzi się w brudzie i zagubionym świecie… On przychodzi w momencie zupełnego pogubienia się człowieka, w czasie utraty wartości. Boże Narodzenie – to interwencja Boga w zagubiony Świat! Tak i w tym roku ponownie Bóg się rodzi

i niestety ponownie w zagubionym świecie bez wartości… bo jak można nazwać wykorzystywanie człowieka do osiągnięcia celów politycznych?!

Oj, jak nigdy teraz potrzebujemy Bożej interwencji, Bożego narodzenia w sercach ludzi, którzy tak często na piersi swojej czynią znak krzyża! Przyjdź Panie i odnów ten świat! Przyjdź Panie odnów i moje życie i daj mi poczucie pokoju i bezpieczeństwa. Właśnie tego wam życzę, drogie siostry i bracia, poczucia pokoju i bezpieczeństwa, ale również wiele zdrowia i sił do codziennej służby dla bliźniego. Niechaj miłosierny Bóg będzie z nami wszystkimi. Amen.

Ks. Marcin Pysz

OBOSTRZENIA !

PLAN NABOŻEŃSTW GRUDZIEŃ 2021 R.

W związku z sytuacją epidemiologiczną plan nabożeństw może ulec zmianie. Aktualności można śledzić na stronie parafialnej lub w kancelarii parafialnej

Data	Tekst kazalny	Uroczystość	Mrągowo	Użranki
05.12	Iz 63, 15- 64,3	2. Niedziela Adwentu	10:30	
12.12	1 Kor 4, 1-5	3. Niedziela Adwentu	10:30	12:30
19.12	Łk 1, 26-38	4. Niedziela Adwentu	10:30	
24.12	Mi 5, 1-4a	Wigilia Narodzenia Pańskiego	16:00	
25.12	1 J 3, 1.2	I Dzień Świąt Bożego Narodzenia	10:30	
26.12	II Dzień Świąt Bożego Narodzenia Nabożeństwo Rodzinne – Gwiazdka godz. 10:30			
31.12	Mt 13, 24-30	Stary Rok	16:00	
01.01	Prz 16, 1-9	Nowy Rok	10:30	

02.01	1 J 5, 11-13	2. Niedziela po Bożym Narodzeniu	10:30	
06.01	J 1, 15-18	Święto Epifanii	10:30	

- nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Świętą

ZAPROSZENIE

26 grudnia w Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia o godzinie 10:30 w naszej Parafii chcemy przeżywać Gwiazdkę. Będzie to Nabożeństwo Rodzinne podczas którego będziemy chcieli wspólnie pokolędować Panu Bogu na chwałę.

WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY DZIECIOM

Wraz z 1 niedzielą Adwentu rozpoczynamy coroczną akcję Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, podczas której sprzedawane są świece wigilijne, a dochód ze sprzedaży przekazywany jest na projekty Diakonii na rzecz dzieci ubogich i potrzebujących: dożywianie dzieci w szkole, zakup podręczników i materiałów szkolnych oraz pomoc rodzinom w trudnych sytuacjach życiowych. Świece zakupić można w kancelarii parafialnej, bądź po nabożeństwach niedzielnych.

Ceny świec:

Świeca mała:	**10,00 zł**
Świeca duża kula:	**20,00 zł**
Świeca duża walec:	**20,00 zł**

W Kancelarii Parafialnej, bądź po nabożeństwie, można również za ofiarą nabyć **opłatki wigilijne**.

WYDAWNICTWO AUGUSTANA POLECA

Kalendarz Ewangelicki 2022, a w nim:
• przypomnienie minionych miesięcy
• w dziale **HISTORIA:** ciekawe rocznice, czyli Luter w Wartburgu, Karol Gustaw pod Lützen i patent tolerancyjny,
• w dziale **NASZA WSPÓŁCZESNOŚĆ:** dzieci i Komunia Święta oraz jak to jest z urzędem kościelnym u luteran,
• jeszcze raz **ROK TOŻSAMOŚCI LUTERAŃSKIEJ**,
• biskup Kościoła i prezes Synodu Kościoła wprowadzają nas w **ROK JEDNOŚCI**.

Z Biblią na co dzień 2022 – niepowtarzalny przewodnik po bogactwie Biblii. Zawiera rozmyślania na każdą niedzielę i wybrane Święta Roku Kościelnego oraz krótkie przemyślenia oparte na haśle niedzieli.

Obie pozycje do nabycia w kancelarii parafialnej w cenach:
Kalendarz Ewangelicki – 37zł
Z Biblią na co dzień – 17 zł

RADA PARAFIALNA

Drodzy Parafianie, Siostry i Bracia w mrągowskiej parafii ewangelickiej. Rada Parafialna pragnie serdecznie podziękować wszystkim na troskę i modlitwę o naszą parafię. Jesteśmy małą, ale bardzo prężną parafią, widoczną w naszym Powiecie i na terenie całego naszego Kościoła w Polsce. Niemniej jednak końcówka roku nasuwa pewne spostrzeżenia, z którymi chcemy się z wami podzielić. Poza priorytetowym działaniem jakim jest modlitwa, duszpasterstwo i diakonijna pomoc bliźnim, w szczególności osobom starszym i samotnym, ważna jest również sfera administracyjna naszej parafii i jej funkcjonowania.

Dlatego Rada Parafialna w Mrągowie zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich naszych parafian o uregulowanie składki kościelnej. Zgodnie z Zasadniczym Prawem Wewnętrznym naszego Kościoła, każdy z parafian winien wpłacić 1% od swojego dochodu rocznego na rzecz parafii. Składka parafialna powinna być wpłacona do kasy parafialnej lub na konto parafii z dopiskiem: „ofiara na cele kultu – składka parafialna". W takiej sytuacji daną wpłatę możemy sobie odliczyć od podatku w zeznaniu PIT. Składka parafialna obowiązuje każdego parafianina, który ukończył 18 lat oraz zakończył naukę; a w szczególności, podjął pracę. Osoby będące bezrobotne i bez dochodu powinny złożyć prośbę do Rady Parafialnej o zwolnienie lub obniżenie składki parafialnej – różne są sytuacje życiowe, więc możemy skorzystać i z tego prawa.

Składka parafialna, drodzy Parafianie, dotyczy osoby, a nie rodziny. **Wyjątkowo praktycznym rozwiązaniem jest założenie miesięcznego zlecenia stałego na swoim koncie. Wtedy nie odczuwamy w budżecie rodzinnym obciążenia, zaś parafia regularnie otrzymuje wsparcie na bieżące potrzeby.**

Dzięki naszej wspólnej ofiarności jest możliwe utrzymanie naszej parafii. Nie mamy wielu stałych wpływów, więc tym bardziej regularne opłacanie składki parafialnej jest konieczne do opłacenia bieżących kosztów parafii. Bardzo prosimy o zwrócenie uwagi na ten ważny aspekt funkcjonowania naszej parafii.

W tym miejscu jeszcze raz pragniemy podziękować, Wam drodzy parafianie i sympatycy naszej parafii. To dzięki również Waszemu zaangażowaniu i ofiarności nasza mała parafia może być w przyszłości samodzielna. To jest powód do dumy i radości.

Z życzeniami Bożego błogosławieństwa w czasie Adwentu i na czas Świąt Narodzenia Pańskiego.

Rada parafialna

W poprzednim numerze poznaliśmy historię Kaina, Abla oraz Seta – synów Adama i Ewy znanych z imienia. Reszty ich dzieci nie znamy z imienia. Przyjmujemy, że stali się oni protoplastami ludów ziemskich. Wszystko było dobrze do czasu, gdy *Synowie Boży* dostrzegli, że *Córki Ludzkie* były piękne. Nie spodobało się to Bogu, więc ograniczył życie człowieka do 120 lat (1 Mż 6,3). Nie powstrzymało to jednak *Synów Bożych*, co skutkowało pojawieniem się na świecie olbrzymów (*mocarzy, którzy z dawien dawna byli sławni*. por 1 Mż 6,4). To tym bardziej nie spodobało się Bogu, tak iż zaczął *żałować, że uczynił człowieka na ziemi* (1 Mż 6,6) i chciał go zgładzić. Lecz jeden z ludzi imieniem…

… Noe…

znalazł łaskę w oczach Bożych. Biblia przedstawia Noego jako człowieka sprawiedliwego oraz nieskazitelnego wśród swojego pokolenia. Wprost jest powiedziane o nim, że *Chodził z Bogiem* (1 Mż 6,9). Wiemy również, że miał trzech synów – Sema, Chama i Jafeta. Wiemy również, że dostał dokładne wytyczne jak ma być zbudowana arka, która miała uratować jego rodzinę, zwierzęta oraz jego samego.

Arka

Budulec: drzewo żywiczne powleczone smołą

Wymiary: 300 x 50 łokci (łokieć = 45 cm, więc ~135 x 22,5m)

Wysokość: 30 łokci (13,5m)

Piętra: prawdopodobnie 3, dolne, wyższe i najwyższe

Stolarka: okno o wymiarach 1 x 1 łokieć. Drzwi z boku arki.

Bóg chciał zesłać na ziemię potop, aby wytracić ludzi, którzy szerzą nieprawość na stworzonej przez niego ziemi. Z Noem miał ustanowić przymierze ratujące go od zguby. Dodatkowo Noe dostał polecenie, aby zebrać zwierzęta.

- ze zwierząt czystych oraz ptactwa – siedem samic i siedem samców (przeważnie zwierzęta roślinożerne)

- ze zwierząt nieczystych – samicę i samca (przeważnie zwierzęta mięsożerne)

Po siedmiu dniach od wejścia do arki spadł deszcz, który padał przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Woda sięgała 15 łokci ponad najwyższe szczyty gór.

Gdy woda zaczęła opadać po 150 dniach od zalania, arka osiadła na górze Ararat. Po trzech miesiącach od osadzenia się, zaczęto dostrzegać szczyty innych gór. Noe widząc owe wierzchy postanowił wysłać kruka, *który wylatywał i wracał, aż wyschły wody na ziemi.* Po kruku przyszła kolej na gołębicę, która miała sprawdzić, czy *opadły wody z powierzchni ziemi*. Za pierwszym razem gołębica nie znalazła nic. Po tygodniu ponownie wypuścił gołębicę, która przyniosła mu kawałek gałązki oliwnej.

Po całkowitym opadnięciu wód, Bóg pozwolił Noemu wyjść z arki. Tym samym, Noe oraz jego rodzina stali się jak niegdyś Adam i Ewa pierwszymi ludźmi na świecie. Bóg zawarł z Noem przymierze, że nigdy więcej nie uczyni takiego potopu, który by wyniszczył ziemię

Tak jak Arka stała się symbolem ocalenia przed nieuchronną zagładą, tak krzyż Chrystusa jest dla nas symbolem zbawienia. Bo przecież krzyż Chrystusa jest dla nas, a przynajmniej powinien być, prawdziwą i ostateczną Arką Ocalenia. Arka Noego była tylko jego cieniem i zapowiedzią.

CHWILA RELAKSU

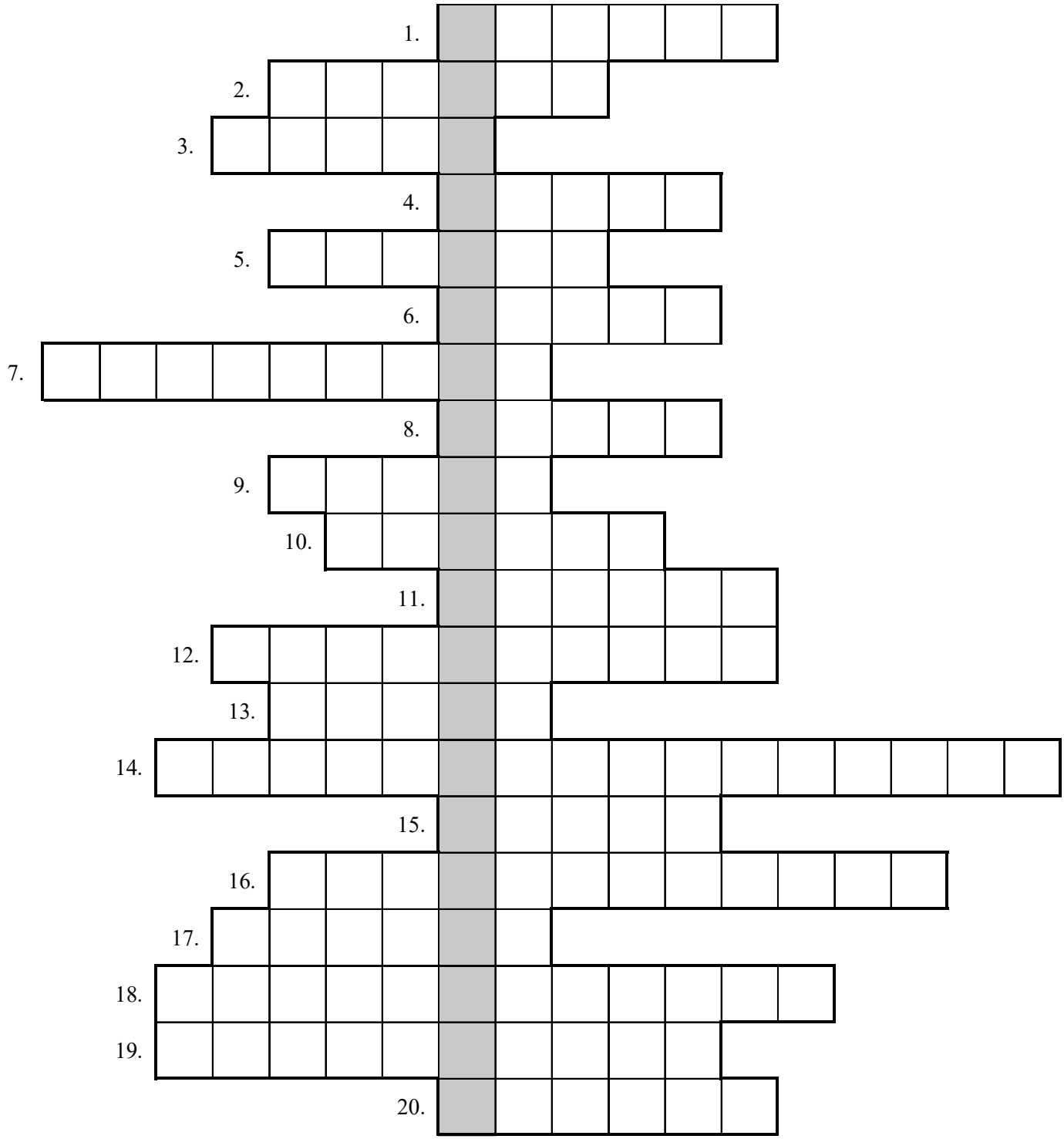

1. Święto obchodzone przez izraelitów 14 dnia pierwszego miesiąca po wyjściu z Egiptu (4 Mż 9; 1-3).

2. Dokąd Mojżesz wysłał zwiadowców - po jednym z każdego plemienia izraelitów? (4 Mż 13; 1-33)

3. Pierworodny Izraela (4 Mż 1, 20)

4. Syn Nuna (4 Mż 1, 1)

5. Kto pobłogosławił izraelitów zamiast ich przekląć? (4 Mż 23,11)

6. Ile krytych wozów, wraz z 12 wołami podarowali Panu naczelnicy izraelscy na poświęcenie przybytku? (4 Mż 7; 3)

7. Szczególny ślub (4 Mż 6, 2)

8. Z czego Mojżesz sporządził węża by ocalić lud od jadowitych węży? (4 Mż 21; 9)

9. Co zakryło przybytek i pozostawało nad nim za dnia? (4 Mż 9; 15-23)

10. Co trzeba było zrobić z całym zborem? (4 Mż 1, 2)

11. Miejsce na pustyni, w którym Mojżesz uderzeniem laski wydobył dla ludu wodę (4 Mż 20; 1-13).

12. Gdy lud domagał się mięsa zerwał się wiatr i Pan przywiał nad obóz … (4 Mż 11; 31-35)

13. Na jakiej górze był Mojżesz, gdy przedstawiano rodowód Aarona i Mojżesza? (4 Mż 3, 1)

14. Co to jest? (4 Mż 6, 24-26)

15. W co będą dąć synowie Aarona? (4 Mż 10, 8)

16. Lewici zostali podarowani Aaronowi i jego synom by za synów izraelskich dokonywać … (4 Mż 8, 19-21).

17. Nazwa miejsca, w którym izraelici narzekali na brak mięsa i rozgniewali tym Pana. (4 Mż 11, 3)

18. Czym była dziesięcina synów Izraelskich składana Lewitom? (4 Mż 18, 26)

19. Kiedy należy składać ofiarę ogniową? (4 Mż 28, 3)

20. Kto wraz z Aaronem wystąpił przeciw Mojżeszowi i został za to dotknięty trądem? (4 Mż 12, 1-16)

GODZINA BIBLIJNA

Zapraszamy na Godziny Biblijne w naszej Parafii. Spotkania mają miejsce w **1 i 3 środę miesiąca** o godzinie **17:00** w salce parafialnej.

W związku z sytuacją epidemiologiczną zaplanowane spotkania Godziny Biblijnej mogą ulec zmianie. Aktualności można śledzić na stronie parafialnej lub w kancelarii parafialnej.

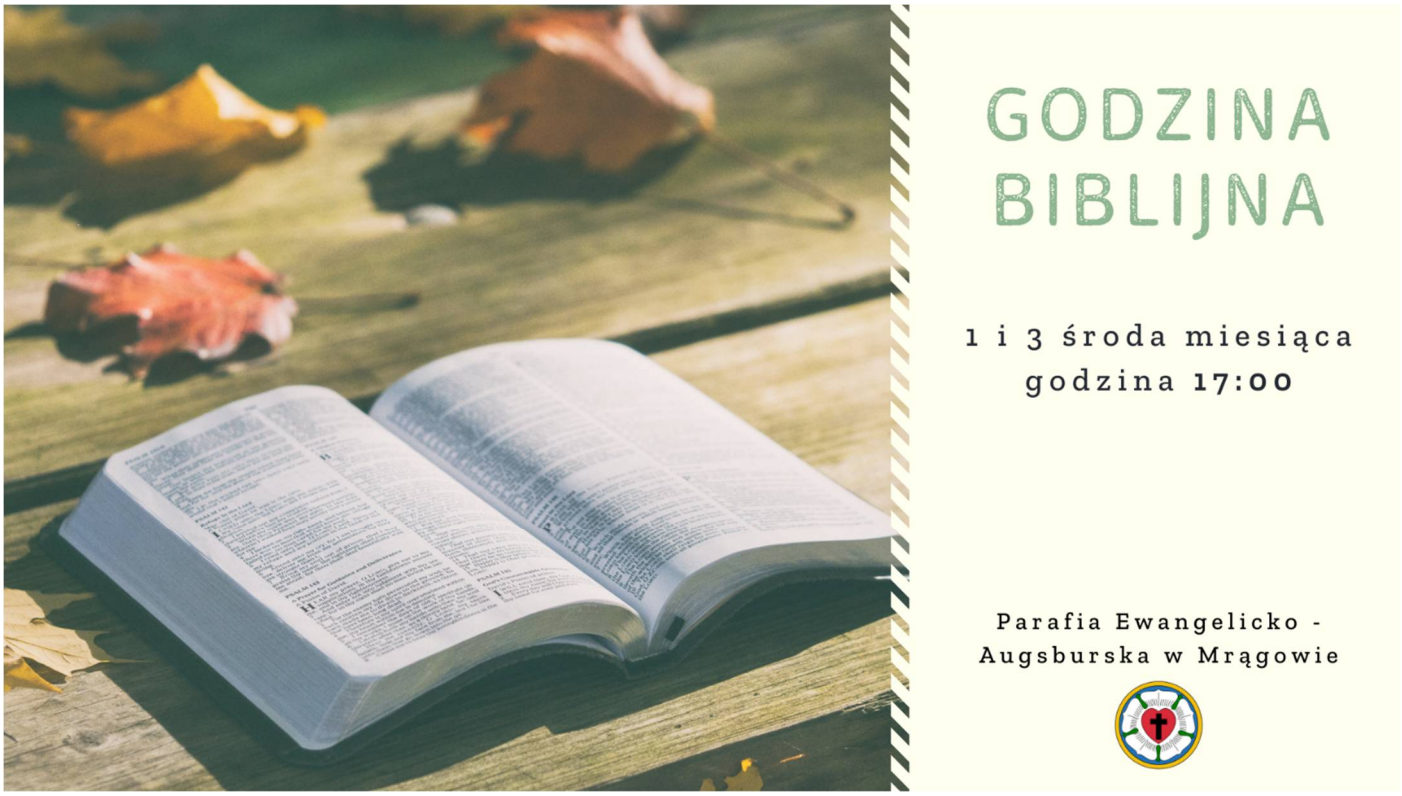

INFORMACJA

Jeśli z powodu złego stanu zdrowia, podeszłego wieku lub innych wydarzeń losowych nie możesz uczestniczyć w nabożeństwach, poinformuj parafię!

Uczestnictwo w nabożeństwach, w społeczności ludzi wierzących jest potrzebne do budowania wspólnoty oraz duchowego wzmacniania się. W szczególny sposób doświadczamy tego w chwili, kiedy nie będziemy mogli z różnych powodów uczestniczyć w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach. Póki jesteśmy młodzi i na siłach prawdopodobnie nie zrozumiemy pierwszego zdania… dopiero w chwili słabości zauważymy jak wiele nam brakuje, gdy nie możemy razem spotkać się w kościele na wspólnej modlitwie. Doświadczają tego zwłaszcza osoby starsze oraz ciężko chore. Kiedy w szczególny sposób potrzebują duchowego wsparcia i obecności swojego duszpasterza.

Jeśli nie możesz przyjść do Kościoła, pozwól aby Kościół przyszedł do Ciebie!

Prosimy o kontakt z duchownym naszej parafii i umówienie terminu odwiedzin domowych. Przy takiej okazji można porozmawiać z duszpasterzem oraz przeżyć domową Spowiedź i Komunię Świętą.

ks. Bartłomiej Polok – 519 472 406

Wigilia Narodzenia Pańskiego

I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu. Łk 2,10

Jedną z nieodzownych tradycji Świąt Bożego narodzenia jest śpiewanie kolęd. W moim rodzinnym domu - w okresie adwentu – można je było usłyszeć w wysłużonym już kuchennym radio. Zwykłym normalnym radio jeszcze na kasety magnetofonowe (które trzeba było przewijać ołówkiem). Później na radio z wbudowanym odtwarzaczem CD.

W dzień wigilii, przed wspólną kolacją, przychodzili do nas dziadkowie („z dołu"), ze swoimi śpiewnikami. Usadzaliśmy się z bratem i dziadkami w moim pokoju i śpiewaliśmy kilka kolęd. Później do naszego grona dołączyła jeszcze siostra. Po takim nastrojeniu zasiadaliśmy do stołu wigilijnego.

Przy stole wigilijnym, każdy miał swoje miejsce - moje było na rogu, między dziadkiem, a bratem. Na chwilę wszyscy siedzą w ciszy, do momentu aż babcia zaproponuje zaśpiewanie pieśni. Nieodzowną propozycją babci była zawsze Cicha Noc (ŚE 42) oraz Za Jezusa Pana wzorem (ŚE 499). Mama natomiast zazwyczaj proponowała W żłobie leży (ŚE 84) oraz Lulajże, Jezuniu (ŚE 58).

Dopiero po tym, gdy tata uznał, że już dość tego śpiywanio, brał w rękę Biblię, odczytywał fragment z ewangelii Łukasza, zmawiał modlitwę - można było rozpocząć wspólną wieczerzę.

Później po wigilii, razem z rodziną szło się do kościoła na godzinę 22:00, gdzie nabożeństwo rozpoczynała pieśń Wśród Nocnej Ciszy (ŚE 86) czy też wspomniana już Cicha Noc.

Czasy się zmieniają. Z biegiem lat zmienia się też postrzeganie kolacji Wigilijnej. Od dziecinnej fascynacji prezentami po troskę o to, aby te prezenty były. Zapominając tym samym o głównej istocie Wigilii. Ale jest rzecz która się nie zmienia. Bóg, oraz śpiewanie kolęd.

Śpiewanie kolęd jest wpisane w naszą ewangelicką tradycję. Śpiewanie kolęd powinno być elementem naszej ewangelickiej tożsamości. I ja sobie nie wyobrażam wigilii, podczas której nie zaśpiewa się chociaż jednej kolędy.

Kolęda to wyraz naszej wiary, wiary w to, że w Betlejemskim żłobie narodził się Bóg. Ale kolęda to również element naszego zwiastowania. Śpiewając kolędy zwiastujemy - podobnie jak niegdyś aniołowie – radość wielką. I tego sobie życzmy dziś nawzajem. Aby w czasie wszechobecnej pandemii, zwiastować radość wielką, która jest udziałem wszystkich ludzi. Amen.

Ks. Bartłomiej Polok

Stary Rok

Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. 1 Tes 5,18

10, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 1, SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2020.

- Halo? Babcia? Wszystkiego dobrego w nadchodzącym nowym roku!

- Mama? Tata? Wszystkiego najlepszego, aby ten rok był lepszy od poprzedniego!

- No cześć ciocia, wszystkiego dobrego, Błogosławieństwa Bożego i nadziei, że ten rok będzie jeszcze lepszy

- Hej siostra, wszystkiego dobrego, aby ci się darzyło, z tym twoim narzeczonym!

Jakże śmiesznie brzmią dziś życzenia noworoczne 2 lub więcej lat temu. Wszak składaliśmy je sobie wtedy gdy słowo pandemia kojarzyło nam się z epidemią dżumy, bądź grypy hiszpanki. Dziwne uczucie – tak na chwilę usiąść w fotelu i próbować sobie przypomnieć jak to było przed pandemią. Przecież zawsze mieliśmy maseczki na twarzy – czy nie mieliśmy? Jak to było?

Pandemia tak odcisnęła się na naszym życiu, że oglądając telewizję i widząc osoby w filmach i w reklamach, zadaję sobie pytanie – gdzie oni mają maseczki? Założenie maseczki na twarz stało się czymś naturalnym. Stała się ona po prostu kolejnym elementem naszego ubioru. Gdy zażegnamy pandemię, i nie będziemy musieli zakładać maseczki, to być może na nowo będziemy się musieli przyzwyczajać do chodzenia bez nich. Przetrwaliśmy jednak kolejny rok. Stoimy u jego schyłku, za niedługo sylwester – być może inny niż poprzednie, ale czy każdy jest taki sam? Każdego roku, składamy życzenia swoim najbliższym. Też zawsze dziękujemy za złożone nam życzenia. A czy podziękowaliśmy Bogu za rok 2021? I czy podziękujemy mu za rok 2020, mając w pamięci wszechobecne zagrożenie wirusem?

Wydaje się mi, że jesteśmy w podobnej sytuacji co biblijny Hiob. Życie go wystarczająco doświadczyło, ale mimo tych ciosów życiowych, on nie złorzeczył Panu Bogu. Więcej nawet. Zdaje się, że on nawet dziękuje za otrzymane cierpienie. Pokornie przyjął to jako doświadczenie mówiąc *Dobre przyjmujemy od Boga, czy nie mielibyśmy przyjmować i złego?* (Hi 2,10).

Jest to nadzwyczaj trudną rzeczą dziękować Bogu za to, że nas tak doświadcza. Jako chrześcijanie wierzymy, że Bóg cierpiał sam za nasze grzechy, a cierpienia nasze są Jego wyrazem miłości do nas i zjednoczenia z Nim. Gdy odrzucamy je, nie czynimy dobrze, ponieważ winniśmy dziękować Bogu za całe nasze życie, które jest darem. A całe życie to nie tylko to, co nas dobrego spotyka. Częścią naszego życia jest również zło. A więc czy dziękujemy Bogu za życie, czy dziękujemy tylko za dobro, a o zło mamy żale i pretensje?

Bóg nas uczy, że na najgorsze problemy, lekarstwem są najprostsze rozwiązania. Powiedzmy dziś Bogu, jeżeli nigdy tego nie robiliśmy „*Panie dziękuję Ci za te cierpienia, dziękuję za ten krzyż jaki niosę, bo Ty go niesiesz ze mną, jesteśmy razem zjednoczeni poprzez te moje doświadczenia. Panie Ty jesteś ze mną, Ty mnie prowadzisz i gdy upadam, Ty mnie podnosisz. Dziękuję Ci Jezu. Dziękuję. Amen*."

Ks. Bartłomiej Polok

„Przy wigilijnym stole”

Gdy nadchodzi grudzień wszyscy od razu zaczynają odczuwać bliskość świąt. Zaczyna się czas Adwentu, oczekiwania oraz przygotowań. Mamy czas przemyśleń, przeżywania na nowo tego szczególnego czasu, ale także planowania samych Świąt. Planowania z kim je spędzić, gdzie, co przygotować, a także jakie prezenty komu dać. Każdy przecież lubi dostawać prezenty, a i samo dawanie daje dużo radości.

W okresie świątecznym każdy przypomina sobie o swojej rodzinie, tej z której się wywodzi, a także tej, którą założył lub planuje założyć. Planujemy swój czas wolny, tak by móc spędzić go w gronie rodziny, dzięki czemu co roku święta stają się wyjątkowym czasem. W obecnych, niepewnych czasach jest to tym ważniejsze, by klimat wspólnie przeżywanych świąt nadal był obecny, przy zachowaniu ostrożności oraz przestrzeganiu obostrzeń. Z tymi, z którymi nie możemy się spotkać powinniśmy się mimo wszystko skontaktować, zarezerwować swój czas również dla nich.

Posiadanie rodziny stanowi najlepsze remedium na długie i szczęśliwe życie, co potwierdzają setki badań (jak na przykład porównujące długość życia osób samotnych z pozostającymi w związku małżeńskim). Nie ma jednego przepisu na stworzenie dobrej rodziny, ponieważ każdy jest inny, ma swoje własne oczekiwania,

doświadczenia życiowe oraz wizje na przyszłość. Podobnie każda rodzina jest na swój sposób wyjątkowa i jedyna.

Wieczór Wigilijny w tradycji chrześcijańskiej upamiętnia ucztę pierwszych chrześcijan, na pamiątkę Wieczerzy Pańskiej. Rozpoczynała się gdy na niebie rozbłysła pierwsza gwiazda. Wtedy wszyscy razem zasiadali do stołu i dzielili się opłatkiem. Był to czas społeczności, wspólnej wieczerzy wśród rodziny i bliskich sobie osób. Według niektórych wierzeń nieposzanowanie wigilijnego wieczoru mogło sprowadzić na człowieka nieszczęście. Panowało również przekonanie, że w czasie Wigilii nie należy się kłócić, a raczej okazywać sobie wzajemnie życzliwość.

Mimo naszych starań nieraz takie spotkania mogą pójść w niepożądanym kierunku, pojawiają się kłótnie, różnice zdań, czasem nawet rozłamy w rodzinie. Jak to się dzieje?

Każdy z nas ma w sobie swój własny zestaw doświadczeń, przeżyć, przekonań oraz wartości, wyniesionych z domu lub ukształtowanych w ciągu życia. Każdy ma do nich prawo, między innymi właśnie one nas wyróżniają i czynią niepowtarzalnymi. Jednak przy tym musimy zawsze pamiętać, że tak samo jak my, inni także mają prawo mieć „własne zdanie”, patrzeć na coś inaczej i nie zgadzać się z nami. Wtedy nie oznacza to od razu, że ktoś nas nie lubi lub krytykuje, po prostu ma odmienne poglądy.

Szczególnie trudne może być porozumienie się między generacjami, np. między pokoleniami dziadków oraz wnuków, ponieważ doświadczenia życiowe oraz poglądy często diametralnie się różnią. Pamiętajmy o tym, że wychowujemy się w innych czasach, z różnymi trendami, co wpływa na styl naszego życia, wyznawane wartości oraz wizje swojej przyszłości. Młodzież nieraz niechętnie

zasiada do stołu wigilijnego z rodziną, ponieważ muszą odpowiadać na wiele pytań i zarzutów z ich strony, dotyczących ich życia. Jednym z najbardziej nielubianych pytań jest: „Kiedy nam w końcu przedstawisz swoją dziewczynę/swojego chłopaka?" czego młodzież nie znosi, wywiera to na nich presję i tego typu pytania odbierają im chęć do świętowania przy wigilijnym stole.

Święta powinny kojarzyć się zawsze z takim dobrym, rodzinnym czasem. Warto więc pamiętać o tych różnicach i starać się wzajemnie zrozumieć, co znacznie ułatwi nam wszystkim wzajemne przebywanie ze sobą. Czas świąteczny jest przede wszystkim takim wspólnym czasem przeżywania Narodzin naszego Zbawiciela, a kwestie poglądowe a także poważne życiowe rozmowy możemy zostawić na cały pozostały rok. Niech święta pozostaną przede wszystkim dobrym czasem spędzanym wraz z rodziną.

Elżbieta Gabryś

Sąsiedzi z drugiego piętra – opowiadanie Wigilijne

Jakoś tak zazwyczaj jest, że przed Świętami Bożego Narodzenia wszyscy dla siebie są milsi. Dozorca z naszej kamienicy nie przegania sprzed okien dzieciaków lepiących bałwana, choć zwykle jest dla nich postrachem. Tak więc nawet dozorca jest uprzejmy i miły przed Wigilią, tylko sąsiedzi z drugiego piętra, Państwo D., są niezmiennie ponurzy i opryskliwi. Kiedy tylko spotykałem ich jako dziecko na klatce schodowej serce mi zamierało, a żołądek podchodził do gardła. Pan D. wzbudzał we mnie i moim rodzeństwie paraliżujący strach. Nigdy nie wyrządził nam krzywdy i właściwie nie mieliśmy żadnego konkretnego powodu, by się go bać, a jednak unikaliśmy go jak ognia.

Pan D. był starszym człowiekiem, ale zupełnie nie przypominał przemiłych, uśmiechniętych staruszków.

Miał przenikliwe, zimne spojrzenie i srogi wyraz twarzy. Czoło przecinała mu pionowa zmarszczka, jakby nieustannie się na kogoś gniewał. Palce u rąk miał tak powykręcane reumatyzmem, że nam dzieciom przywodziły na myśl jakieś szpony. Jego żona, Pani D., wcale nie zdawała się milsza. Zawsze zgarbiona, złowrogo postukiwała drewnianą laską, na której dźwięk dzieciaki pierzchały jak pchły na boki. Nie zdarzało się, żeby Państwo D. życzliwie się do nas odnosili, jak inni sąsiedzi, którzy nieraz wtykali nam dzieciom łakocie. Wręcz przeciwnie, Państwo D. mrukliwie odpowiadali na pozdrowienia i w ogóle miało się wrażenie, że nie lubią ludzi. Jedynie zwierzęta cieszyły się ich sympatią. Pan D. codziennie sypał na swój parapet ziarno dla gołębi, które zupełnie się go nie bały, lecz siadały na jego żylastych dłoniach i jadły mu z ręki. Pani D. natomiast często dokarmiała bezpańskie psy i koty. Miała z tego powodu nieustanne zatargi z dozorcą, który przeganiał zdziczałe zwierzęta z okolicy.

Był w naszej kamienicy taki zwyczaj, że w dzień Wigilii chodziło się z opłatkiem do mieszkań sąsiadów i składało życzenia. Często wysyłano nas dzieci z życzeniami. Pukaliśmy do wszystkich drzwi, jednak jak ognia unikaliśmy drugiego piętra i mieszkania Państwa D., jakby ich w ogóle nie było. Tej zimy jednak na Święta przyjechała do nas siostra mamy z córką. Marysia, bo tak miała na imię nasza kuzynka, była promienną, uśmiechniętą dziewczynką, która dla każdego miała dobre słowo. Gdy nastała Wigilia, udała się z nami, dziećmi, by złożyć życzenia sąsiadom. Po pewnym czasie obeszliśmy wszystkie mieszkania i skierowaliśmy się do siebie. „Czekajcie” – powiedziała Marysia – „przecież jeszcze nie byliśmy na drugim piętrze”. Zapadło milczenie. W końcu wydusiliśmy: „Tam mieszkają bardzo nieprzyjemni

ludzie. Idź tam sama, jeśli chcesz. My tam nie chodzimy.” Marysia zdziwiła się nieco, ale stwierdziła „W Święta życzenia składa się wszystkim” i odważnie skierowała się do mieszkania Państwa D., a my cofnęliśmy się do własnego mieszkania i czekaliśmy na jej powrót.

Mięło już sporo czasu, a kuzynki ciągle nie było. W końcu zaniepokojona mama wysłała mnie po nią. Poszedłem ze ściśniętym gardłem. Dłuższą chwilę stałem pod drzwiami mieszkania Państwa D., zanim zebrałem się w sobie i zapukałem. Gdy otworzono, ujrzałem zdumiewający widok. Marysia siedziała przy stole z Panią D. i zanosiła się śmiechem, słuchając jej opowieści. Pan D., krzątający się wokół stołu, patrzył na Marysię z niekłamaną sympatią, a moja kuzynka czuła się u nich wyśmienicie, najwyraźniej nie mając pojęcia, że wkroczyła do jaskini lwa. Widząc moją obecność, Marysia zmitygowała się i zaczęła się żegnać i zbierać do wyjścia. Państwo D. zaczęli ją ściskać i zapraszać, by koniecznie odwiedziła ich następnego dnia. W końcu wyszliśmy. Ledwie zamknęły się za nami drzwi, Marysia zaczęła opowiadać, jakimi cudownymi ludźmi są nasi sąsiedzi, jak wiele przeżyli, zwłaszcza w czasie wojny, gdy działali w podziemiu. Powiedziała, że są bardzo samotni, gdyż nie mają dzieci. Ich jedyna córeczka zginęła w czasie wojny, a jak się okazało Marysia bardzo im ją przypomina. Zupełnie nie wiedziałem, co powiedzieć.

Jak to się dzieje, że mieszkając obok siebie tyle lat, tak niewiele wiemy o naszych sąsiadach, których mijamy codziennie na korytarzu. Może nie należy oceniać ludzi po pozorach. Może jeśli przełamie się ich pozorny chłód, w środku okażą się ciepli i przyjaźni. Trzeba tylko umieć wyciągnąć rękę do drugiego człowieka. W tym roku dostałem od Marysi bardzo ważny i piękny prezent: lekcję życzliwości dla drugiego człowieka.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

24.11.2021 zmarła **ś.p. Elżbieta Jarocka** w wieku 83 lat. Urodzona **24.03.1938** r. w Kętrzynie, zamieszkała w Mrągowie. Pogrzeb zmarłej siostry miał miejsce we wtorek 30.11.2021.

29.11.2021 zmarła **ś.p. Irmgarda Brandstaedter** w wieku 90 lat. Urodzona 24.01.1931 r. w Starym Gielądzie, zamieszkała w Reszlu. Pogrzeb drogiej siostry miał miejsce w środę 01.12.2021.

„Przeto czy żyjemy, czy umieramy Pańscy jesteśmy” – niechaj to zapewnienie Apostoła Pawła z listu do Rzymian będzie pociechą dla zasmuconych serc.

DANE TELEADRESOWE PARAFII

ks. Bartłomiej Polok - Duszpasterz Parafii
Tel.: 519 472 406

Parafia Ewangelicko - Augsburska w Mrągowie
ul. Kościelna 2
11-700 Mrągowo
tel. 89 741 30 44

Strona Internetowa Parafii: www.mragowo.luteranie.pl
e-mail: luteraniemragowo@gmail.com
e-mail: mragowo@luteranie.pl

Nowy numer konta bankowego Parafii Ewangelicko - Augsburskiej w Mrągowie:

08 1600 1462 1855 0784 1000 0001

Darowizny i składki przekazane na konto można odliczyć od podatku!

Redakcja: ks. Bartłomiej Polok, Elżbieta Gabryś